

Sygn. akt I ACa 1335/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SA Hanna Muras

Sędzia SO del. Joanna Zaporowska

Protokolant st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko K. S. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 lipca 2012 r., sygn. akt I C 240/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że oddala powództwo o upoważnienie powoda do zastępczego opublikowania oświadczenia z punktu I (pierwszego);**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od K. S. (1) na rzecz K. G. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt IA Ca 1335/12

UZASADNIENIE

Pozwem z 5 marca 2012 r. K. G. wniósł o zobowiązanie K. S. (1) do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda przez złożenie w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku, w formie listu poleconego opatrzonego własnoręcznym podpisem pozwanego, bez dodatkowych elementów, skierowanego na adres powoda oraz w kopiach do wiadomości Prezesa Zarządu (...) S.A., Ministra Gospodarki, Ministra Skarbu Państwa i Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, oświadczenia stanowiącego przeprosiny ze strony pozwanego oraz zobowiązanie dotyczące zaniechania kierowania w przyszłości do podanych organów pism naruszających dobra osobiste powoda, którego treść została dokładnie oznaczona w żądaniu pozwu. Powód domagał się ponadto zobowiązania pozwanego do zaniechania naruszania dobrego imienia powoda w przyszłości, upoważnienia w zakresie zastępczego publikowania oświadczenia w wybranym dzienniku ogólnopolskim, zaś w uzasadnieniu podawał, że w korespondencji handlowej,

którą pozwany kierował do spółki (...) S.A. oraz do wymienionych organów, wielokrotnie był pomawiany przez pozwanego o bezmyślne kierowanie Dywizją Sodową stanowiącą rodzaj działalności prowadzonej przez wskazaną spółkę, sprzyjanie firmom niemieckim, kłamanie, eliminowanie polskich firm, przynależność do służb specjalnych, uleganie wpływom dawnych agentów PRL. Powód podnosił, że wskazane zarzuty były bezzasadne, mogły podważać zaufanie niezbędne do prowadzenia działalności zawodowej przez powoda, zaś ich kierowanie do przełożonych stawiało powoda przed koniecznością tłumaczenia się z ich niedorzeczności. Jako podstawę prawną żądania powód wskazywał art. 23 i art. 24 k.c.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i podnosiła, że wszystkie zarzuty kierowane w stosunku do powoda były uzasadnione i prawdziwe. W piśmie z dnia 11 maja 2012 r. pozwany wystąpił z pozwem wzajemnym, w którym żądał zasądzenia od powoda 1 złotego za każdy rok w okresie od 2008 r. do 2012 r. tytułem odszkodowania za straty materialne, jakie poniosło Państwo Polskie oraz pozwany w efekcie transferu przez powoda znacznych zysków za granicę. W pozwie wzajemnym pozwany potwierdził ponadto autorstwo pism, na które powoływał się powód w uzasadnieniu pozwu głównego.

Wyrokiem z 18 lipca 2012 r., uwzględniając żądanie główne w całości, Sąd Okręgowy zobowiązał pozwanego do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda przez złożenie, bez dodatkowych oświadczeń, uzupełnień i komentarzy, w formie listu poleconego z własnoręcznym podpisem pozwanego skierowanego na adres powoda oraz w kopiach do wiadomości: Prezesa Zarządu (...) S.A., Ministra Gospodarki, Ministra Skarbu Państwa i Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Departament Ochrony Konkurencji, w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia następującej treści: „Przepraszam Pana K. G., dyrektora Sprzedaży i Marketingu w (...) S.A. w W., za wielokrotne przedstawianie w korespondencji handlowej zniesławiających go zarzutów i podejrzeń. Przyznaję, że te zarzuty i stwierdzenia nie miały oparcia w faktach, a jednocześnie narażały Pana K. G. na niekorzystne konsekwencje w życiu zawodowym, a w szczególności utratę dobrego imienia, dobrej sławy, reputacji i wiarygodności. Wyrażam ubolewanie, że swoimi wypowiedziami naruszyłem dobre imię Pana K. G. i naraziłem go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania jego zawodu i pełnionych funkcji. Jednocześnie zobowiązuję się, że nie będę w przyszłości formułował tego typu zarzutów wobec Pana K. G. i powstrzymam się od dalszych działań naruszających jego cześć i dobre imię. Przepraszam składam w następstwie przegranego procesu sądowego. K. S. (1)”. Sąd Okręgowy nakazał pozwanemu zaniechanie dalszego naruszania dóbr osobistych powoda przez przedstawianie nieprawdziwych informacji i formułowanie nieuprawnionych zarzutów w korespondencji do powoda, (...) S.A. lub innych podmiotów z grupy (...) S.A. albo organów władzy, zaś na wypadek niedotrzymania przez pozwanego terminu wyznaczonego na złożenie przytoczonego oświadczenia w podany sposób, upoważnił powoda do jego opublikowania w wybranym przez powoda ogólnopolskim dzienniku prasowym. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 960 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo wzajemne.

Na podstawie dokumentów złożonych przez obie strony, Sąd Okręgowy ustalił, że jako Dyrektor Sprzedaży i Marketingu, od wielu lat powód jest członkiem kadry kierowniczej tzw. Dywizji Sodowej grupy chemicznej (...) S.A., zajmującej się produkcją sody kalcynowanej, warzonej i oczyszczonej, przeznaczonej także na eksport, którym zajmuje się także pozwany w ramach własnej działalności prowadzonej pod nazwą (...) K. S.” z siedzibą w W.. Sąd Okręgowy ustalił, że prowadząc od wielu lat korespondencję handlową mającą na celu uzgodnienie korzystnych zasad zakupu sody oraz jej eksportu, pozwany kierował do (...) S.A., do Zarządu tej firmy, jak również do Ministra Skarbu Państwa, Ministra Gospodarki oraz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pisma, w których liczne zarzuty kierował pod adresem powoda, w działaniach którego widział przyczynę niemożliwości uzgodnienia satysfakcjonujących pozwanego zasad współpracy dotyczącej obrotu sodą. W piśmie z dnia 22 września 2006 r. do Prezesa Zarządu (...) S.A., w piśmie z dnia 10 marca 2008 r., do (...) S.A., w korespondencji z dnia 11 marca 2008 r., skierowanej ponownie do Prezesa Zarządu (...) S.A., dalej w piśmie z dnia 7 kwietnia 2008 r. do całego Zarządu tej firmy, następnie w piśmie z dnia 7 kwietnia 2008 r. oraz w korespondencji z dnia 23 listopada 2011 r. adresowanej do Ministra Gospodarki, jak również w kolejnym piśmie z dnia 26 października 2011 r. do nowego Prezesa Zarządu (...) S.A. pozwany kolejno zarzucał powodowi „przekazywanie kłamstw” i „nielogiczność w argumentacji”, z osobą powoda wiązał „panoszenie się służb specjalnych”, zarzucał powodowi „przekonanie o bezkarności” oraz wrogość „wszystkiego co polskie”,

twierdził, że powodowi wychodzą „dostawy do byłych agentów służb specjalnych Polski i NRD” oraz że za sprawą powoda „byli agenci służb specjalnych są dalej wzbogacani trudem polskiego społeczeństwa”, jak też że „p. G. próbuje mnie sprowadzić do pozycji podczłowieka”, działa więc na podobieństwo „hitlerowców z lat 1943-1945”. Sąd Okręgowy ustalił, że większość wskazanych pism była przesyłana do organów państwowych wskazanych w żądaniu pozwu oraz że wysyłania tego rodzaju pism pozwany nie zaprzestał po otrzymaniu od (...) S.A. pism z dnia 31 marca 2008 r. i z dnia 10 stycznia 2012 r., których autorzy apelowali do pozwanego o powstrzymanie się od formułowania bezpodstawnych zarzutów i pomówień pod adresem powoda. Konsekwencją działań podejmowanych przez pozwanego, według ustaleń Sąd Okręgowy, była konieczność wielokrotnego tłumaczenia się przez powoda wobec przełożonych. Sąd Okręgowy ustalił także, że postępowanie, które zostało wszczęte wskutek pism pozwanego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zakończyło się korzystnie dla spółki (...) S.A.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy przedstawił zakres ochrony przewidzianej art. 23 i 24 k.c., wskazał na przesłanki zasadności powództwa dotyczącego ochrony dobrego imienia osoby fizycznej, znaczenie tego pojęcia, obowiązujące strony zasady rozkładu ciężaru dowodu i podniósł, że przedstawiając treść pism pochodzących od pozwanego, powód wywiązał się z obowiązku udowodnienia naruszenia swojego dobrego imienia, które Sąd Okręgowy utożsamiał z czcią zewnętrzną i podniósł, że znaczenie tego pojęcia obejmuje wskazaną przez powoda reputację oraz wiarygodność niezbędną do prawidłowego funkcjonowania w życiu prywatnym, a zwłaszcza zawodowym. Odwołując się do orzecznictwa, Sąd Okręgowy wskazał na rodzaje działania naruszającego dobre imię, w tym na zniesławienie polegające na bezzasadnym przypisaniu konkretnej osobie cech lub właściwości, które mogą poniżyć taką osobę w opinii publicznej lub narażać ją na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania danego stanowiska albo prowadzenia określonej działalności. Sąd Okręgowy wskazał, że taki skutek może zostać wywołany rozpowszechnianiem nieprawdziwych informacji pod adresem oznaczonej osoby albo bezzasadnym formułowaniem ujemnej oceny jej działalności. W dalszym wywodzie Sąd Okręgowy przybliżył znaczenie czci wewnętrznej, którą utożsamiał z godnością stanowiącą wyobrażenie jednostki o własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych i podniósł, że jej indywidualny odbiór może być zróżnicowany. Wskazując na różne działania naruszające godność innej osoby, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na możliwość naruszenia tego dobra przez wypowiedź pisemną i podniósł, że ocena takich wypowiedzi wymaga zastosowania obiektywnych kryteriów właściwych dla opinii społecznej, wymaga ponadto uwzględnienia jej kontekstu oraz sposobu zaprezentowania zawartych w niej informacji oraz ocen, zwłaszcza że zarzuty naruszające cześć osoby, której taka wypowiedź dotyczy, mogą mieć charakter ukryty, zakamuflowany w zastosowanej formie, mogą więc wynikać z kontekstu pisma i okoliczności jego przygotowania. Negatywne wypowiedzi mogą nie zostać wyrażone bezpośrednio, lecz przez zastosowanie implikatury, w tym przez stosowanie formy pytania wskazującego na istnienie zarzucanych faktów. Przenosząc ogólne rozważania na okoliczności tej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że w powołanych pismach, otwarcie albo w formach pośrednich, pozwany wielokrotnie kierował wobec powoda zarzuty, sugestie i negatywne oceny, które miały charakter zniesławiający, zostały sformułowane w celu zdyskredytowania powoda, zmierzały bowiem do zwolnienia powoda z zajmowanego stanowiska albo z pracy, którą powód wykonywał przez wiele lat i za efekty której był doceniany przez swoich przełożonych. Do tego zmierzały, jak wskazał Sąd Okręgowy, pisma, w których pozwany podważał kompetencje powoda, opisywał jego związki ze służbami specjalnymi, sprzyjanie firmom niemieckim, działanie na niekorzyść polskich przedsiębiorców oraz wrogość w stosunku do Polaków, zwłaszcza że aktywność pozwanego ukierunkowana na oczernianie powoda polegała na wysyłaniu pism zawierających pomówienia bezpośrednio do organów państwowych, ewentualnie do ich wiadomości. Za udowodnione Sąd Okręgowy uznał, że swoimi wielokrotnymi i rozłożonymi w czasie działaniami pozwany naruszył dobre imię i cześć powoda, nie wykazał natomiast żadnej okoliczności wyłączającej swoją odpowiedzialność z art. 24 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany przekraczał granice wolności słowa i wypowiedzi, nie działał natomiast w ważnym celu społecznym, lecz był motywowany zamiarem uzyskania korzyści na swoją rzecz. Za adekwatną do sposobu naruszenia dóbr osobistych powoda Sąd Okręgowy uznał formę złożenia przez pozwanego oświadczenia objętego żądaniem oraz wskazał, że na uwzględnienie zasługiwało roszczenie z art. 24 k.c. o nakazanie pozwanemu zaniechania podejmowania w przyszłości podobnego działania. Odwołując się z kolei do art. 480 § 1 k.c., za zasadne Sąd Okręgowy uznał ponadto żądanie dotyczące upoważnienia powoda, na wypadek naruszenia przez pozwanego terminu wyznaczonego na złożenia oświadczenia podanego w pozwie w sposób określony przez Sąd Okręgowy, do

opublikowania jego treści w wybranym przez powoda ogólnopolskim dzienniku prasowym. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.c. i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. W końcowej części uzasadnienia Sąd Okręgowy podał przyczyny oddalenia powództwa wzajemnego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej powództwo główne i orzekającej o kosztach procesu, pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz oparcie rozstrzygnięcia na twierdzeniach powoda, pominięcie sprzeczności zawartych w pozwie oraz wątpliwych działań powoda, jak również bezzasadne uznanie, że ocena efektów tych działań pozwanego była sprzeczna z interesem (...) S.A. w sytuacji, gdy do zapaści finansowej tej firmy doprowadziła działalność Biura Sprzedaży Dywizji Sodowej, w tym powoda. Skarżący zarzucił także Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 232 k.p.c. przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań świadków oraz uchylecia pytań zadawanych przez pozwanego podczas przesłuchań przeprowadzonych w sprawie. Apelacja została oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 299 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, a przede wszystkim został w niej podniesiony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 23 i art. 24 k.c. przez niezasadne przyjęcie, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda, podczas gdy wszystkie zarzuty sformułowane w opisanych pismach były prawdziwe i uzasadnione. Na podstawie wskazanych zarzutów, pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa głównego w całości. Argumenty podane na uzasadnienie apelacji pozwany podtrzymywał w dalszych pismach. Podczas rozprawy apelacyjnej powód wnosił o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, które poniósł w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie wyłącznie w zakresie dotyczącym uwzględnienia przez Sąd Okręgowy żądania odnoszącego się do upoważnienia powoda, na wypadek niedotrzymania przez pozwanego terminu wyznaczonego na złożenie oświadczenia o treści podanej w zaskarżonym wyroku w określony w nim sposób, do opublikowania tego oświadczenia w wybranym przez powoda ogólnopolskim dzienniku prasowym. Wprawdzie apelacja nie została oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 480 § 1 k.c., na podstawie którego podane żądanie zostało uwzględnione, niemniej zakres kognicji obowiązującej w postępowaniu apelacyjnym nakładał na Sąd Apelacyjny obowiązek objęcia kontrolą instancyjną zastosowania przez Sąd Okręgowy wszystkich przepisów prawa materialnego, na podstawie których zaskarżony wyrok został wydany, w zakresie odnoszącym się do prawa materialnego Sąd Apelacyjny nie był bowiem związany granicami apelacji (por. zwłaszcza uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się bowiem podstaw do uwzględnienia zarzutów, na których została oparta, nie było także potrzeby uzupełniania zebranego materiału o dowody wskazane w jej treści i w dalszych pismach, podnoszone w nich okoliczności nie miały bowiem istotnego znaczenia dla wyniku sprawy. Z tego powodu wnioski dowodowe pozwanego zostały oddalone podczas rozprawy apelacyjnej.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał powództwo w zakresie dotyczącym upoważnienia powoda do zastępczego opublikowania oświadczenia z art. 24 k.c., zaś odmienne stanowisko Sądu Okręgowego naruszało art. 480 § 1 k.c. i nie mogło zyskać aprobaty Sądu Apelacyjnego. Upoważnieniu wierzyciela do zastępczego opublikowania oświadczenia dotyczy czynności zastępowalnych, przeprowadzenie egzekucji których należy do kompetencji sądu rejonowego, działającego jako organ postępowania egzekucyjnego. Czynności egzekucyjnej nie może wykonywać sąd właściwy do rozpoznania sprawy. W uchwale z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 23/06, Sąd Najwyższy przesądził, że wypadku, gdy świadczenie polega na opublikowaniu w prasie tekstu przeprosin, nie zaś ich odczytaniu albo podpisaniu bezpośrednio przez dłużnika, przy egzekucji takiego świadczenia stosuje się art. 1049 k.p.c., nie zaś art. 1050 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjął więc, że takie świadczenie ma charakter zastępowalny, nie opowiedział się natomiast za poglądem dopuszczającym możliwość uwzględnienia żądania o upoważnienie powoda do zastępczego wykonania tego rodzaju świadczenia w wyroku uwzględniającym powództwo, w szczególności oparte na art. 24 k.c. Gdyby taki wniosek miał wynikać z art. 1049 k.p.c., przepis ten straciłby swoje znaczenie. Egzekucja takiego świadczenia nie byłaby

potrzebna, ucierpiałby także interes dłużników, który został uwzględniony w kolejności czynności przewidzianych w powołanym przepisie, zanim bowiem właściwy sąd rejonowy upoważni wierzyciela do zastępczego wykonania świadczenia, ma obowiązek wyznaczyć dłużnikowi termin na dobrowolne spełnienie świadczenia, które musi być wykonalne nie tylko w dacie skierowania przez wierzyciela wniosku o przeprowadzenie egzekucji z art. 1049 k.p.c., ale już w momencie wystąpienia przez wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi zobowiązującego dłużnika do wykonania czynności zastępowalnej. Wskazać należy, że termin udzielony na opublikowanie tekstu przeprosin rozpoczyna swój bieg w dacie uprawomocnienia się wyroku, nie zaś w momencie jego wydania. Brak jest w więc podstaw uzasadniających powoływanie się na art. 480 § 1 k.c. Zasadnicza różnica polega na tym, że upoważnienie udzielane na podstawie art. 480 k.c. zawsze dotyczy świadczenia wymagalnego, zaś świadczenie z art. 24 k.c. jest niewymagalne w dacie wydania wyroku uwzględniającego powództwo oparte na tym przepisie. Dopiero upływ terminu wyznaczonego na dobrowolne spełnienie świadczenia przez dłużnika może spowodować, że stanie się ono wymagalne, umożliwi wierzycielowi uzyskanie klauzuli wykonalności oraz wystąpienie do właściwego sądu rejonowego o przeprowadzenie egzekucji.

Za zasadnością apelacji we wskazanej części dodatkowo przemawia okoliczność, że podstawy przeprowadzenia egzekucji świadczenia nałożonego na pozwanego przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 24 k.c., nie będzie mógł stanowić art. 1049 k.p.c., lecz tylko art. 1050 k.p.c., określony w zaskarżonym wyroku sposób złożenia przez pozwanego tego oświadczenia nadaje mu bowiem charakter czynności niezastępowalnej i powoduje, że z oczywistych przyczyn powód nie może zastąpić dłużnika przy podpisaniu tekstu przeprosin. Ponadto przeciwko zasadności powództwa w omawianym zakresie świadczy oczywista niezgodność między działaniem pozwanego, które naruszało dobra osobiste powoda, a formą zastępczego upoważnienia powoda do jego opublikowania zamiast pozwanego, który w indywidualnie adresowanych pismach pomawiał powoda, nie czynił tego natomiast publicznie, w szczególności przez ogłoszenia prasowe. Podzielić należy stanowisko Sąd Apelacyjny w Katowicach, który stwierdził w wyroku z 31 stycznia 2007 r., IA Ca 1682/06, że „nieadekwatne do sposobu naruszenia dóbr osobistych jest domaganie się przeproszenia w prasie, jeżeli do naruszenia dóbr osobistych doszło niepublicznie”, a tak właśnie było w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, zwłaszcza że analogiczny pogląd Sąd Apelacyjny w Warszawie wyraził w wyroku z dnia 23 stycznia 2013 r., który został wydany w sprawie IA Ca 1319/12.

W pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, nie można było bowiem podzielić żadnego z zarzutów, na których została oparta. Ustalenia Sądu Okręgowego, które były istotne dla wyniku sprawy, były w pełni prawidłowe, zostały oparte przede wszystkim na treści pism zawierających liczne zarzuty w stosunku do powoda oraz krytyczne oceny jego działań i osoby, których autorstwo nie było kwestionowane przez pozwanego. Zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 232 i 233 § 1 k.p.c. nie mogły zostać więc uznane za uzasadnione, zwłaszcza że skarżący nie wskazał świadków, którzy mieliby zostać dopuszczeni z urzędu przez Sąd Okręgowy, jak również pominął, że dowodem z przesłuchania stron nie można było podważyć treści pism, na podstawie oceny których Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo z art. 24 k.c. Dowodem z przesłuchania pozwanego nie można było udowodnić prawdziwości zarzutów, które powód formułował w stosunku do powoda, zwłaszcza że duża część z nich miała charakter oceny zawodowych działań podejmowanych przez K. G., które pozwany krytykował. Nie pozbawiając pozwanego uprawnienia dotyczącego wyrażania swojego niezadowolenia ze współpracy ze spółką (...) S.A., na zakres której powód mógł mieć wpływ, należy wskazać, że wypowiedzi oceniające nie mogą zostać zweryfikowane w sposób właściwy dla ustalenia zgodności z rzeczywistością twierdzeń dotyczących faktów, do których nie należała duża część zarzutów formułowanych przez pozwanego pod adresem powoda w powołanych pismach. Ponadto należy wskazać, że nawet w odniesieniu do osób pełniących funkcję publiczne, które są zobowiązane do wykazywania większej tolerancji na krytykę działań podejmowanych w zakresie zajmowanych stanowisk i pełnionych funkcji, zakres wolności wypowiedzi jest ograniczony koniecznością ochrony dóbr osobistych takich osób, tym bardziej więc na uwzględnienie zasługuje żądanie wniesione na podstawie art. 24 k.c. przez osobę niepubliczną, na której nie spoczywa prawny obowiązek znoszenia krytyki naruszającej jej dobre imię oraz cześć wewnętrzną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2003 r., IV CKN 1901/00, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I CSK 228/10). W zakresie dotyczącym zastosowania art. 24 k.c. do okoliczności tej sprawy, Sąd Apelacyjny podzielił wszystkie argumenty, które Sąd Okręgowy podał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie może ulegać kwestii,

że w pismach, które pozwany kierował do Zarządu spółki (...) S.A., imiennie do Prezesów Zarządu tej spółki, jak też do wskazanych przez Sąd Okręgowy organów państwowych, podnoszone były zarzuty oraz formułowane oceny naruszające wskazane dobra osobiste powoda, pozwany zaś nie wykazał okoliczności wyłączających bezprawność takiego działania i odpowiedzialność z art. 24 k.c. Przeciwnie, jak zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, nie będąc osobą upoważnioną do formułowania negatywnej oceny powoda, a zwłaszcza do skierowania pod adresem powoda tak stanowczych i ostrych zarzutów, pozwany usiłował wkroczyć w kompetencje przełożonych powoda, a nawet w zakres uprawnień właściwych organów państwowych, w szczególności twierdząc, że powód działał na korzyść służb specjalnych PRL i NRD oraz że prowadził działalność na szkodę Państwa oraz społeczeństwa polskiego. Zasadnie Sąd Okręgowy podniósł ponadto, że celem formułowania tego rodzaju oskarżeń było zdyskredytowanie powoda w oczach przełożonych, pozyskanie oczekiwanych warunków współpracy w zakresie nabywania sody produkowanej przez (...) S.A. oraz uczestniczenia przez pozwanego w jej wprowadzaniu na rynek niemiecki. Motywacja powoda była więc materialna i nie wskazywała na istnienie okoliczności wyłączających bezprawność działania pozwanego, nie wykazywała tym samym bezzasadności żądania. Uwzględniając powództwo o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia określonego w pozwie przez jego osobiste podpisanie oraz wysłanie na adres powoda, jak również przesłanie kopii oświadczenia do wiadomości organów, w stosunku do których pozwany adresował pisma zawierające zarzuty przeciwko powodowi, Sąd Okręgowy nie naruszył art. 24 k.c., zaś odmienne stanowisko skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie. Argumenty podniesione w apelacji oraz w dalszych pismach wykazały ponadto, że zasadnie Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie o nakazanie pozwanemu zaniechania podejmowania w przyszłości dalszych działań tego samego rodzaju naruszających dobra osobiste powoda.

Apelacja pozwanego została uwzględniona w nieznacznym zakresie w rozumieniu art. 100 in fine k.p.c., w części dotyczące zasady odpowiedzialności pozwanego z art. 24 k.c. została natomiast oddalona, w związku z czym należało pozwanego obciążyć całością kosztów postępowania, które powód poniósł w postępowaniu apelacyjnym. Na podstawie powołanego przepisu w zw. z art. 98 § 1 i 3 oraz zgodnie z art. 108 § 1 i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym w stawce minimalnej przewidzianej dla spraw o ochronę dóbr osobistych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.